

ks. prof. UMK dr hab. Daniel Brzeziński
Kierownik Katedry Teologii Praktycznej
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

Recenzja rozprawy doktorskiej:

ks. mgr lic. Paweł Szczęsny

**„Życie liturgiczne w Diecezji Toruńskiej
w świetle uchwał I Synodu Diecezji Toruńskiej”**

Warszawa 2020, ss. 282

promotor: ks. prof. dr hab. Jacek Nowak

Rozprawa doktorska ks. Pawła Szczęsnego jest opracowaniem ważnym i potrzebnym nie tylko dla Diecezji Toruńskiej. Dysertacja napisana pod kierownictwem ks. prof. dra hab. Jacka Nowaka, kierownika Katedry Teologii Liturgii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, to ambitna próba syntetycznego, a jednocześnie - na ile to możliwe - wieloaspektowego przedstawienia problematyki liturgii w Diecezji Toruńskiej w ujęciu liturgiczno-prawnym, liturgiczno-teologicznym oraz liturgiczno-pastoralnym.

1. Tytuł, problem badawczy i struktura rozprawy

Przedstawioną w doktoracie problematykę określono w tytule rozprawy i doprecyzowano we wstępie do niej. Liturgiczno-prawny profil dysertacji został wyznaczony przede wszystkim przez obrany temat. Autor jednak nie skupił się wyłącznie na aspekcie prawnym uchwał synodalnych, ale dokonał analizy dokumentów I Synodu Diecezji Toruńskiej także w kluczu teologicznym i duszpasterskim.

We wstępie Doktorant zarysował kontekst historyczno-prawny powstania w 1992 roku Diecezji Toruńskiej, która w zasadzie została erygowana w historycznych, pierwotnych granicach dawnej Diecezji Chełmińskiej. Do nowej diecezji jeden tylko dekanat został włączony z Archidiecezji Gnieźnieńskiej (by miasto Toruń, stolica biskupia, nie znajdowało się na terenie dwóch diecezji, jak to miało miejsce przed ustanowieniem Diecezji Toruńskiej). Tym samym Diecezja Toruńska stała się spadkobierczynią prawa i tradycji liturgicznych Diecezji Chełmińskiej oraz w niewielkim stopniu Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Jednak ostatni Synod Diecezji Chełmińskiej odbył się w 1964 roku. Stąd -

pomimo pewnej jednolitości odziedziczonej tradycji i zastanego prawa partykularnego - zwołanie przez pierwszego Biskupa Toruńskiego Andrzeja Suskiego, w 2007 roku, I Synodu Toruńskiego było kwestią pilną i jak najbardziej uzasadnioną. Prace przygotowawcze przed oficjalnym rozpoczęciem Synodu trwały już od roku 1995. Obrady Synodu zakończono w 2011 roku, a w roku 2012 zaczęły w Diecezji Toruńskiej obowiązywać jego postanowienia.

Doktorant mógł więc, już z pewnej perspektywy czasowej, nie tylko przeanalizować statuty synodalne i aneksy do nich, ale również - jak zapowiedział we wstępie dysertacji - przynajmniej częściowo (zważywszy na stosunkowo krótki okres czasu, jaki minął od zakończenia Synodu) odpowiedzieć na jedno z zasadniczych pytań postawionych w rozprawie: W jaki sposób postanowienia prawa partykularnego wpłynęły na liturgiczną *praxis* w Diecezji Toruńskiej oraz jak ją ostatecznie ukształtowały? (por. s. 8). „Głównym przedmiotem badań będzie wpływ Synodu na sprawowaną liturgię oraz lokalne zwyczaje z nią związane”, napisał Autor rozprawy (s. 9).

„Zatem zasadniczym celem (...) dysertacji - wyjaśnia Doktorant - jest odpowiedź na pytanie, na ile instytucja Synodu faktycznie unormowała, uformowała oraz pomogła ujednoczyć liturgię w Diecezji Toruńskiej?”. Ta ostatnia kwestia, należy się domyślać, dotyczy głównie - jak to ujął ks. Paweł Szczęsny - „źle pojmowanego w parafiach *aggiornamento*” w celebracjach liturgicznych. „Przejawia się to m. in. poprzez bezmyślne, niezrozumiałe, a co za tym idzie wypaczone sprawowanie liturgii” (tamże).

Doktorant jednocześnie uzasadnia podjęcie takiej właśnie problematyki badawczej: „Nie powstała jeszcze żadna publikacja podejmująca [tę] kwestię” (tamże).

„W celu zrealizowania założeń badawczych - czytamy w dysertacji - praca podzielona została na cztery rozdziały” (s. 10).

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym „Odpowiedzialność za liturgię” (s. 12-49), Doktorant - zgodnie z uchwałami synodalnymi - przedstawia biskupa diecezjalnego jako osobę odpowiedzialną za liturgię w diecezji, oraz proboszcza i innych prezbiterów - za liturgię w parafii. Ukazuje również rolę liturgicznej służby ołtarza. Wskazuje też na znaczenie wizytacji kanonicznych parafii jako jednej z form władzy rządzenia wynikającej z *triplex munus* biskupa, i posiadającej poza wymiarem pastoralnym - używając określenia Autora pracy - „ważny i mocny wydzźwięk liturgiczny”.

Rozdział drugi został poświęcony sakramentom wtajemniczenia chrześcijańskiego („Sakramenty wtajemniczenia”; s. 50-116). Doktorant przedstawia w nim najpierw kwestie prawne, liturgiczne i duszpasterskie związane z katechumenatem chrzcielnym i ponownym katechumenatem, a następnie z sakramentem chrztu i bierzmowania. Może trochę dziwić, że problematykę Eucharystii ogranicza do obchodów I Komunii Świętej. Zapewne taki zakres treści wynika z faktu, że cały następny rozdział formalnie dotyczy Eucharystii.

Tytuł trzeciego rozdziału brzmi „Kult Eucharystyczny” (s. 117-190). Zawiera on tematykę *ars celebrandi* Eucharystii (którą Autor przedstawił jako „troskę o czystość znaku i symbolu”), zagadnienie Mszy okolicznościowych związanych z posługą kapłańską, problem intencji mszalnych, a także kult Eucharystii poza Mszą Świętą. Zważywszy na treść trzeciego rozdziału, która wynika z przeprowadzonej analizy materiałów źródłowych, może lepiej byłoby mu nadać tytuł bardziej ogólny (np. „Eucharystia”), gdyż termin „kult” - w powiązaniu z Eucharystią - zdaje się sugerować kult pozamszalny, a nie sprawowanie Mszy Świętej (które obejmuje przecież nie tylko aspekt kultyczny). Oczywiście, taka korekta niejako „automatycznie” domagałaby się nieco innego sformułowania tytułu rozdziału drugiego.

W rozdziale czwartym, opatrzonym tytułem „Pobożność ludowa” (s. 191-242), zawarto dość zróżnicowaną tematykę. Kolejne paragrafy zatytułowano: „Nabożeństwa”, „Sakramentalia”, „Kult wybranych świętych” oraz „Muzyka kościelna”. Lektura tej części dysertacji skłania do postawienia pytania, czy również nie należałoby przemyśleć tytułu rozdziału czwartego, gdyż jego treść wychodzi poza ramy problematyki pobożności *stricto* ludowej, a nawet pobożności w ogóle. Dotyczy to zarówno kultu Najświętszej Maryi Panny, jak i kultu świętych, sakramentaliów oraz muzyki w liturgii. Wydaje się też, że być może bardziej adekwatny do treści pierwszego paragrafu byłby tytuł „Kult Najświętszej Maryi Panny”, a do treści paragrafu czwartego - „Muzyka liturgiczna” (czy ewentualnie „Muzyka sakralna”, jak nazwał ją Synod Toruński). Rzecz jasna, nie wolno tutaj zapominać o „klasycznym” problemie terminologicznym związanym z zakresem semantycznym pojęć: „muzyka religijna”, „muzyka kościelna”, „muzyka sakralna”, „muzyka liturgiczna”. Znalezienie adekwatnego tytułu dla rozdziału, w którym podejmowanych jest wiele zróżnicowanych zagadnień - bez wątpienia - nastrocza sporo trudności.

Wszystkie rozdziały rozpoczynają się od krótkiego wprowadzenia i kończą podsumowaniem podejmowanych zagadnień. Taka struktura wypowiedzi wprowadza bardzo pożądaną w każdym tego typu opracowaniu ład konstrukcyjny.

Należy też podkreślić, że w całej rozprawie Autor nie ogranicza się jedynie do faktografii, ale przedstawianą rzeczywistość, i w kwestii samego ustawodawstwa, i w kwestii realizacji prawa synodalnego, stara się merytorycznie ocenić. Ocena ta, choć czasem nieco surowa, wydaje się być obiektywna i wyważona. Świadczy to o umiejętności Doktoranta krytycznego podejścia (w pozytywnym, metodologicznym sensie) do badanej i opisywanej problematyki.

2. Bibliografia

Spis bibliograficzny zajmuje 27 stron. Autor musiał więc przeanalizować przede wszystkim obszerny materiał źródłowy, ale też zapoznać się z literaturą

przedmiotu i bogatą literaturą pomocniczą, w tym także z opracowaniami obcojęzycznymi.

Rozprawa, jak zaznaczył Doktorant, „posiada przede wszystkim charakter źródłowy” (s. 9). Źródłem podstawowym dla dysertacji są uchwały I Synodu Diecezji Toruńskiej. W ostatecznej wersji rozprawy nie zabrakło również licznych odniesień do innych, ważnych - wręcz niezbędnych dla podjętej problematyki - tekstów źródłowych, takich, jak: źródła patrystyczne, nauczanie papieskie i dokumenty Stolicy Apostolskiej, dokumenty Konferencji Episkopatu Polski, nauczanie Biskupa Toruńskiego oraz księgi liturgiczne. Pomocne w przygotowaniu dysertacji okazały się także wywiady przeprowadzone przez Doktoranta.

Gdy chodzi o literaturę przedmiotu, nazwaną w dysertacji opracowaniami, Doktorantowi udało się zgromadzić najważniejsze opracowania dotyczące życia liturgicznego w Diecezji Toruńskiej. W swojej kwerendzie ks. Paweł Szczęsny korzystał również obficie z literatury pomocniczej, by w ten sposób wnikliwiej opracować tematykę, którą postanowił się zająć.

Podział bibliografii jest właściwy i metodologicznie uzasadniony. Autor słusznie wskazuje jako źródło pracy uchwały I Synodu Diecezji Toruńskiej, ale źródłami są też inne teksty oraz wywiady. Stąd wydaje się, że dobrze byłoby - z formalnego punktu widzenia - wśród katalogu źródeł dokonać pewnych zmian w zakresie ich przyporządkowania. Ze sposobu zapisu zastosowanego przez Doktoranta wynika bowiem, że źródłem dysertacji są jedynie uchwały I Synodu Diecezji Toruńskiej. Właściwym rozwiązaniem mógłby być podział źródeł na źródło „pierwszorzędne” (czy też podstawowe, którym jest księga uchwał synodalnych) i źródła „drugorzędne” (do których przynależą wszystkie pozostałe teksty źródłowe, odpowiednio pogrupowane, oraz wywiady). Należałoby też w bibliografii podać dokładny tytuł księgi uchwał synodalnych („Uchwały Pierwszego Synodu Diecezji Toruńskiej. Prawo partykularne Kościoła Toruńskiego”). Poza tym, wśród dokumentów Stolicy Apostolskiej znalazły się teksty starożytnych synodów, które - jeśli konsekwentnie wziąć pod uwagę klasyfikację zaproponowaną przez Doktoranta - raczej powinny być odnotowane w dziale patrystycznym.

Podobnie, w celu uzyskania większej przejrzystości i zachowania konsekwencji formalnej, pewnych korekt domaga się sposób zapisu niektórych pozycji bibliograficznych.

3. Metody zastosowane w kwerendzie

Ks. Paweł Szczęsny we wstępie rozprawy, ale też i w zakończeniu, wskazuje metody badawcze zastosowane w kwerendzie. „Podstawową [metodą] - wyjaśnia Doktorant - która niejako wynika ze sformułowanego problemu badawczego, jest metoda analityczno-syntetyczna” (s. 10). „Analiza tekstów źródłowych, archiwalnych oraz dokumentów wydanych przez Biskupa

Toruńskiego” pozwoliła na „uzyskanie odpowiedzi na pytania postawione we wstępie pracy” (s. 243).

Autor, prezentując obroną metodologię, stwierdza, że „konieczne także będzie korzystanie z metody krytycznej, dzięki której ukazane zostaną braki w aktualnym stanie badań oraz różnice, a także nieścisłości w prawie partykularnym. Pomocna okaże się także metoda teologiczna. Wykorzystana ona zostanie m. in. w pierwszym rozdziale, ukazując *triplex munus* biskupa oraz partycypujących w niej prezbiterów. Pozwoli ona także ukazać teologiczne znaczenie obrzędów opracowanych w przepisach synodalnych” (s. 10).

Doktorant słusznie stosuje również „metodę historyczno-genetyczną, dzięki której możliwe będzie - jak czytamy we wstępie - pogłębienie znaczenia obrzędów, gestów czy modlitw” (tamże). Ponadto, „ze względu na konieczność analizy niektórych aktów prawnych, praktycznie w całej pracy ukazuje się metoda prawno-dogmatyczna. Warto jeszcze dodać, iż ważna okaże się również metoda porównawcza, dzięki której (...) porównane zostaną przepisy Synodu Toruńskiego z uchwałami 43. Synodu Płockiego” (tamże).

W opracowaniu widać stosowanie tych metod oraz technik i działań badawczych z nimi związanych, co pozwoliło Autorowi - zgodnie z zamierzeniami - osiągnąć zakładane cele.

4. Aspekt formalny rozprawy

Pod względem językowym praca została napisana poprawnie. Dostrzeżone przez recenzenta uchybienia stylistyczne i interpunkcyjne, oraz niedopatrzona edytorska i drukarska nie wpływają znacząco na obniżenie ani wartości merytorycznej, ani wartości formalnej rozprawy. Należałoby jednak dokonać niezbędnej korekty tekstu, ujednocając - chociażby - pisownię wielkich i małych liter (zwłaszcza w formach zaimkowych i nazwach własnych). Wydaje się również, że zrezygnowanie ze skrótów stosowanych w tekście zasadniczym dysertacji zdecydowanie ułatwiłoby jej lekturę (oczywiście Autor wyjaśnia wszystkie stosowane skróty).

Szkoda, że Doktorant w rozprawie ograniczył się niemal wyłącznie do jednowierszowych przypisów odsyłających, względnie dokumentujących, i nie zamieścił przypisów polemicznych i uzupełniających (wyjaśniających i dygresyjnych), dzięki którym mógłby wykazać się erudycją i wiedzą o wiele szerszą, niż jedynie ta zaprezentowana w tekście głównym opracowania. Niekiedy zauważa się też brak konsekwencji w przyjętych zasadach konstruowania przypisów oraz w technice ich sporządzania.

5. Kwestie do uzupełnienia i do dyskusji

W rozdziale dotyczącym Eucharystii Autor napisał, iż „dopiero w 2005 roku, przy okazji nowego wydania OWMR, w diecezjach polskich dopuszczony

został sposób przyjmowania Eucharystii w postawie stojącej” (s. 130). Wypada tutaj dokonać niewielkiego sprostowania. Umknęło uwadze Doktoranta, że II Polski Synod Plenarny (1991-1999), którego uchwały w Polsce weszły w życie kilka lat wcześniej, bo w 2001 roku (i który *nota bene* Doktorant cytuje w odniesieniu do praktyki udzielania Komunii św. do ust), w dokumencie „Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim” „potwierdził i wyraził szacunek dla zwyczaju przyjmowania Komunii św. do ust w postawie zarówno klęczącej, jak i stojącej, nie wykluczając [także] innych form przyjmowania Komunii św., z zachowaniem najwyższej czci dla Eucharystii” (nr 92).

Pewnego doprecyzowania domaga się również opinia Doktoranta, że „gest epikletyczny podczas konsekracji na terenie Diecezji Toruńskiej oficjalnie obowiązywał wcześniej, niż w całej Polsce” (s. 134), a „Synod Toruński, ustanawiając (...) praktykę gestu epikletycznego niejako uprzedził oficjalne wprowadzenie go w diecezjach polskich” (tamże). Otóż, wraz z wprowadzeniem koncelebracji Mszy Świętej po II Soborze Watykańskim, w większości polskich diecezji stosowano praktykę gestu epikletycznego (co nie oznacza, że wszyscy koncelebranci ten gest wykonywali). W przywoływanej przez Doktoranta Diecezji Płockiej utrzymywano praktykę gestu wskazującego (zgodnie z odnośną rubryką posoborowego „Caeremoniale Episcoporum” oraz wcześniejszą interpretacją Świętej Kongregacji Obrzędów z 1965 roku). Po ogłoszeniu w Polsce wzorcowego wydania „Ceremoniału liturgicznej posługi biskupów” (w którym zdecydowano, że podczas celebracji biskupich słowom konsekracji ma towarzyszyć gest epikletyczny), w Diecezji Płockiej zmieniono dotychczasową praktykę w celu ujednolicenia gestu we wszystkich Mszach koncelebrowanych. W zawartych w rozprawie stwierdzeniach kluczowe wydaje się kilkakrotne użycie przez Autora terminu „oficjalne/oficjalnie” (oficjalne wprowadzenie, oficjalne obowiązywanie gestu). Stąd Doktorantowi być może należałoby przyznać rację pod warunkiem, że w żadnej innej polskiej diecezji już wcześniej gestu epikletycznego rzeczywiście „oficjalnie” nie wprowadzono.

Autor rozprawy dokonał pewnego wyboru w prezentacji podjętej problematyki. Nie podjął tematu sakramentów uzdrowienia oraz sakramentów komunii (poza pewnymi odniesieniami do sakramentu święceń przy okazji omawiania Eucharystii). Co I Synod Diecezji Toruńskiej postanowił w tych pominiętych w rozprawie obszarach życia liturgicznego? I jak te postanowienia są realizowane?

Omawiając liturgię pozasakramentalną (jak ją określił Synod Toruński), Doktorant słusznie wiele miejsca poświęcił problematyce sakramentaliów, w tym pogrzebu kościelnego, nie wspominał natomiast o liturgii godzin. Podobnie, w dysertacji pominięto - zapewne w wyniku zaplanowanych metodologicznych ograniczeń - problematykę czasów i miejsc świętych. Jak te kwestie jawią się w świetle uchwał Synodu?

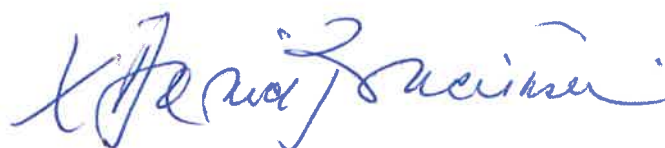
I wreszcie, wśród świętych i błogosławionych szczególnie czczonych w Diecezji Toruńskiej, Autor - zgodnie z tytułem odnośnego paragrafu rozprawy

„Kult wybranych świętych” - zaprezentował bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego, bł. Marię Karłowską oraz św. Jana Pawła II, którego Synod nie wymienia, gdyż już po jego zakończeniu, w 2017 roku, Papież Polak został ogłoszony patronem Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Natomiast I Synod Toruński, oprócz dwojga błogosławionych, których kult przedstawił Doktorant, stwierdza, że przede wszystkim „szczególna cześć należy się głównej Patronce diecezji, Matce Bożej Nieustającej Pomocy”, a także „bł. Jucie z Bielczyn (...), bł. Antoniemu Julianowi Nowowiejskiemu i bł. Leonowi Wetmańskiemu”. Kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy i nabożeństwo do Niej zostały szeroko omówione w paragrafie zatytułowanym „Nabożeństwa”. Jak wygląda kult trojga błogosławionych, których Autor „nie wybrał”?

6. Ocena końcowa

Ostateczna ocena recenzowanej rozprawy - pomimo wskazanych pewnych uchybień oraz kwestii do ewentualnego uzupełnienia i dyskusji - wypada zdecydowanie pozytywnie. Dysertacja doktorska ks. mgra lic. Pawła Szczęsnego to przedsięwzięcie w dużej mierze nowatorskie, z którego Autor starał się jak najlepiej wywiązać. Autor przeanalizował obszerny materiał źródłowy. Widać u Doktoranta właściwe opanowanie warsztatu naukowego i umiejętność prawidłowego wyrażania efektów przeprowadzonej kwerendy.

Przedstawiona praca, zarówno od strony merytorycznej, jak i w aspekcie formalnym, spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Wnoszę zatem o dopuszczenie ks. mgra lic. Pawła Szczęsnego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Toruń - Płock, 10 listopada 2020 r.

